

Prof. dr hab. Marek Dutkowski
70-483 Szczecin
al. Wojska Polskiego 109 B/1

BIURO DZIEKANA
WYDZIAŁU OCEANOLOGII I GEOGRAFII
Wpłynęło dnia 19.04.2021
Zarejestrowano pod numerem
..... 1248
..... Szaniński podpis

Recenzja pracy doktorskiej mgr. Joanny Piwowarczyk
pt. „Mapping barriers to sustainable development with interactive
management: coastal areas of the Pomeranian province (Poland) and marine
areas off the coast”

Podstawa formalna

Recenzję niniejszą wykonałem na podstawie umowy o dzieło 10/0002/STN/2021 z dnia 01.02.2021 pomiędzy moją osobą a Uniwersytetem Gdańskim, reprezentowanym przez dr. hab. Waldemara Surosza, prof. UG, Dziekana Wydziału Geografii i Oceanologii oraz pisma dr hab. Tomasza Michalskiego, prof. UG, zastępcy przewodniczącego Rady Dyscypliny Geografia Społeczno-Ekonomiczna i Gospodarka Przestrzenna Uniwersytetu Gdańskiego Poznaniu z dnia 25.01.2021.

Charakterystyka pracy

Recenzowana dysertacja wykonana została w Instytucie Oceanologii Polskiej Akademii Nauk w Sopocie pod kierunkiem prof. dr hab. Iwony Sagan, zatrudnionej w Uniwersytecie Gdańskim. Badania były finansowane w ramach 7 Programu Ramowego UE (grantu nr 289066 w obrębie projektu *Sea for Society* (SFS) oraz grantu nr 266445 w obrębie projektu *Vectors of Change in Oceans and Seas Marine Life, Impact of Economic Sectors* (VECTORS). Ponadto były współfinansowane przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego, a także Instytut Oceanologii PAN. W pracy nie ma informacji, jaka część wyników została przekazana do instytucji wiodących projektami SFS oraz VECTORS w formie zbiorów danych, raportów lub innych *deliverables* oraz jak zostały wykorzystane w raportach końcowych oraz czy zostały publicznie udostępnione. Brakuje także deklaracji Autorki, że przedłożoną dysertację wykonała samodzielnie. Brakuje także standardowej informacji i sprawdzeniu tekstu pracy w systemie antyplagiatowym. Fakty te budzą moje zdziwienie i oczekuję ich wyjaśnienia w toku dalszego postępowania.

Przedłożony do recenzji wydruk komputerowy liczy 224 strony tekstu zasadniczego, 54 strony spisów, załączników i streszczenia, zawiera 2 załączniki, 31 tabel i 14 rycin. Praca została napisana w języku angielskim. Może to być usprawiedliwione jedynie zamiarem publikacji wyników w tym języku. Zamiar taki budzi jednak inne wątpliwości, do czego jeszcze wrócę. Jakości języka angielskiego nie jestem w stanie ocenić. Jest on jednak dla mnie zrozumiały. Spis literatury liczy 657 pozycji, w tym tylko 55 w języku polskim. Prawie wszystkie cytowane

prace zostały opublikowane po 2000 roku. Autorka wykazała znakomitą znajomość zagranicznej i polskiej literatury przedmiotu.

Praca podzielona została na pięć rozdziałów oraz Wstępu i Wniosków. Autorka stosuje uzasadniony merytorycznie podział na rozdziały i podrozdziały. Generalnie struktura tekstu jest właściwa i dostosowana do treści. Rozdział czwarty powinien być jednak podzielony na dwa rozdziały. Rekomendacje dla praktyki powinny chyba kończyć całą pracę i wynikać ze zreferowanych wcześniej wniosków. Brakuje rozdziału lub przynajmniej podrozdziału poświęconego dyskusji uzyskanych wyników, zwłaszcza w kontekście ich pionierskiego charakteru. Strona graficzna, edytorska oraz sprawne posługiwanie się naukowym warształem pisarskim świadczą o wysokich kwalifikacjach Autorki po tym względem.

Wstęp ma charakter ogólny i zawiera uzasadnienie podjęcia pracy oraz pytania badawcze. Pytania badawcze są w zasadzie dwa, tyle że odnoszą się do osób reprezentujących „sektor morski” oraz „społeczności nadmorskie”. Piąte pytanie dotyczy poziomu osiągnięcia przez „społeczności nadmorskie”, tzw. „*marine citizenship*” (pojęcie nie zostało przetłumaczone, choć zostało szczegółowo omówione w dalszej części pracy). Niestety, nie jest jasne, jakie społeczności są uznawane w badaniach za nadmorskie, a zwłaszcza czy chodzi o małe społeczności bezpośrednio związane z brzegiem morskim i strefą przybrzeżną morza (*coastal communities* w wąskim znaczeniu), czy o miasta nadmorskie, jak np. Gdańsk, Gdynia i Sopot, liczące dziesiątki tysięcy mieszkańców, z których znakomita większość nie ma z morzem i brzegiem morskim nic wspólnego (*seaside areas*).

Jak można się domyślać, Autorkę interesuje społeczna identyfikacja i postrzeganie barier równoważenia rozwoju na akwenach morskich i obszarach nadmorskich (będę stosował te nazwy mimo ww. wątpliwości). Cele te zostały zasadniczo osiągnięte. Natomiast istotność i interpretacja przez Autorkę uzyskanych wyników budzą wiele wątpliwości – moim zdaniem – poważnych. Nie traktuję tego jako zasadniczej wady recenzowanej pracy, lecz raczej jako zaletę, gdyż wywoływanie dyskusji, wyjaśnianie niejasności i precyzowanie pojęć są ważnymi zadaniami działalności naukowej.

W rozdziale pierwszym, liczącym 30 stron, omówiona została, na podstawie rozległej literatury przedmiotu, głównie anglojęzycznej, koncepcja *sustainable development* w różnych perspektywach badawczych i ujęciach teoretycznych. Oprócz świadectwa erudycji Autorki rozdział ten niewiele wnosi do dalszego wywodu, wprowadza jednak pojęcia *marine citizenship* oraz *sustainable coastal communities*, a także stosuje znane pojęcia *strong* i *weak sustainability*. Wartościowe są zestawienia zawarte w tabelach 3 i 4. Prezentują one stan dyskusji na temat różnych poziomów równoważenia rozwoju, od *very weak sustainability* do *very strong sustainability*, głównie w aspekcie ochrony tzw. kapitału naturalnego. W tabeli 7 zawarta została charakterystyka tzw. *marine citizenship*.

Rozdział drugi liczy 25 stron, ma charakter metodyczny i przedstawiono w nim sposób identyfikacji barier równoważenia rozwoju za pomocą metody interaktywnego zarządzania w trakcie warsztatów z wybranymi osobami. W podrozdziale 2.1. Autorka przeprowadza, również głównie na podstawie literatury, lecz w znacznej części samodzielnie, analizę różnych podejść badawczych stosowanych w naukach społecznych. Najpierw rozróżnia podejścia ilościowe i jakościowe, choć wymienia także podejście mieszane, oraz odnosi je do własnych badań. Ponadto Autorka wyróżnia w tab. 10 i dokonuje analizy w kontekście własnej pracy, pięć szczegółowych perspektyw w ramach podejścia jakościowego w naukach społecznych (podaję terminy angielskie, aby uniknąć nieporozumień, mogących wynikać z tłumaczenia): *narrative research*, *phenomenology*, *grounded theory*, *ethnography*, *case study research*. Na tej podstawie decyduje się na metodę analizy przypadku (*case study research*).

Rozdział trzeci zawiera na 17 stronach charakterystykę województwa pomorskiego jako obszaru studium przypadku. Ponadto znalazły się w nim treści związane ze sposobem prowadzenia warsztatów. Moje liczne uwagi do tego fragmentu pracy przedstawiam niżej.

Rozdział czwarty, najobszerniejszy, bo liczący 124 strony, ma charakter podstawowy dla całej pracy, gdyż zawiera wyniki badań prowadzonych metodą interaktywnego zarządzania w trakcie warsztatów, odrębnie dla przedstawicieli sektorów morskich oraz społeczności nadmorskich. Na wstępie, wprowadzając różne zastrzeżenia, Autorka wydziela 7 sektorów morskich. Przedstawia też listę barier równoważenia rozwoju, zróżnicowanie ich percepcji pomiędzy poszczególnymi sektorami morskimi, ranking pod względem ważności oraz wieloszczelkowe modele barier równoważenia rozwoju na badanych obszarach.

Rozdział piąty na 7 stronach zawiera rekomendacje dla praktyki społeczno-politycznej oraz dla sektorów morskich i społeczności nadmorskich.

Wnioski sformułowano na 4 stronach. Są one w znacznej części powtórzeniem wyników referowanych w rozdziale czwartym. Autorka dokonuje jednak podsumowań, co pozwala zapoznać się z ostatecznymi rezultatami pracy.

Uwagi i komentarze

Moje zastrzeżenia, uwagi i komentarze do recenzowanej pracy są liczne i zróżnicowane. Nie widzę powodu, aby wymieniać wszystkie, zwłaszcza wobec ostatecznej pozytywnej konkluzji mojej recenzji. Postaram się ograniczyć do, moim zdaniem, najważniejszych.

Najważniejsza moja wątpliwość dotyczy celu pracy, czyli ustalenia, co specjalnie dobrani uczestnicy warsztatów, uważają za barierę bardziej zrównoważonego rozwoju na akwenach morskich i obszarach nadmorskich. Pojęcie bariery ma w geografii społeczno-ekonomicznej, gospodarce przestrzennej i ekonomii swoje ustalone, choć nadal dyskutowane, znaczenie. Autorka pomija ten dorobek. Bariera jest obiektem przyrodniczym lub sztucznym, zjawiskiem społecznym, ludzkim zachowaniem, które utrudnia lub powstrzymuje zmiany w pewnym

fragmentach rzeczywistości. W sferze przestrzennej i środowiskowej barierą może być autostrada, niedostateczne zasoby przyrody, zły stan środowiska przyrodniczego, brak środków finansowych, niemożność porozumienia się, przepisy prawne, ustrój społeczno-polityczny, ale także wiedza, postawy i emocje ludzi, mające odzwierciedlenie w ich czynach. W przypadku dążenia podmiotów społecznych i jednostek do bardziej zrównoważonego rozwoju, bariera jest utrudnieniem tego dążenia. Jeżeli takiego dążenia nie ma, to nie ma też bariery. Podstawową wadą koncepcyjną recenzowanej pracy jest pominięcie czynników służących rozwojowi zrównoważonemu. A przecież takie istnieją, jak np. konwencje międzynarodowe (od ELCOM poczynając), nadmorskie obszary chronione, działania organizacji proekologicznych, strategie rozwoju miast i gmin, w tym programowo proekologiczne, plany zagospodarowania przestrzennego obszarów lądowych, a ostatnio także morskich. Nie można zapominać o przedsięwzięciach w sferze infrastruktury ochrony środowiska, a zwłaszcza budowy oczyszczalni ścieków, które zasadniczo poprawiły stan wód przybrzeżnych w województwie pomorskim.

Podział na *weak sustainability* i *strong sustainability* w kontekście realnego stanu relacji „przyroda – społeczeństwo – gospodarka” w polskiej strefie brzegowej i szerzej w na akwenu Morza Bałtyckiego nie jest niczym uzasadniony. Przesunięcie akcentu ze zrównoważenia celów gospodarczych, społecznych i ekologicznych w kierunku dominacji celów ekologicznych jest nadużyciem intelektualnym, wynikającym z niebywalej kariery medialnej i politycznej tego pojęcia, co prowadzi do osłabienia, o ile nie utraty, jego przydatności w badaniach naukowych. Autorka nie dostrzega tego, nie dyskutuje i nie uzasadnia, nawet jeśli wyróżnienie *strong sustainability* uważa za celowe. Na badanym obszarze, co wynika z wypowiedzi uczestników warsztatów, już osiągnięcie *weak sustainability* byłoby sukcesem.

Niestety, nie udało mi się ustalić, jaki obszar został objęty badaniami. Czy jest nim po stronie lądowej całe województwo pomorskie, nie wiadomo dlaczego nazywane *Pomeranian province*, a nie oficjalnie *Pomeranian voivodeship*, czy strefa brzegowa (długiej tradycji badań jej delimitacji Autorka nie dostzega), czy miejscowości przedstawione na rycinie 1? *Nota bene*, brak Juraty i Helu, które najbardziej odpowiadają kryteriom *coastal community*, jest całkowicie niezrozumiałą. Po stronie morskiej również nie wiadomo, czy wypowiedzi uczestników warsztatów dotyczą całego akwenu polskich obszarów morskich, czy tylko ich części, a może nawet całego Morza Bałtyckiego lub jego południowej części. W związku z tym nie wiadomo na przykład, czy przedstawiciele sektora morskiego nazwanego *Food supply*, czyli praktycznie rybołówstwa, ale także inni uczestnicy warsztatów, odnoszący swoje wyobrażenie równoważenia rozwoju głównie do łowisk, odnoszą się do obszaru badań, czy wykraczają poza niego. Ze względu na brak informacji o pochodzeniu terytorialnym uczestników warsztatów dla społeczności nadmorskich nie wiadomo kogo reprezentowali. Miejscowości uwidocznione na rycinie 1? Uniemożliwia to pełną i wiarygodną interpretację rezultatów tych warsztatów.

W kontekście rozdziału drugiego chciałbym jednak zauważyć, że szerokie rozważania teoretyczno-metodologiczne i wynikające z nich uzasadnienie wybranych metod badawczych bardzo rzadko można spotkać w rozprawach doktorskich. Świadczy to o dojrzałości warsztatu naukowego Autorki, nie mówiąc już o dobrej znajomości metodologii nauk społecznych.

Moja wysoka ocena tej niewielkiej części pracy wcale nie oznacza, że z wszystkimi stwierdzeniami Autorki zgadzam się. Wydaje mi się, na przykład, że charakterystyka podejść ilościowego i jakościowego jest zbyt schematyczna i kategoryczna. Tylko w niektórych przypadkach podejście ilościowe, zarówno w naukach przyrodniczych, jak i społecznych, polega na testowaniu hipotez na temat struktury i zmian dobrze zdefiniowanych obiektów, nie zawsze dążą one do generalizacji i nie zawsze zakładają obiektywny charakter badanej rzeczywistości. Zupełnie bezpodstawne jest zarzucanie stosującym metody ilościowe braku zainteresowania zrozumieniem badanej rzeczywistości. Natomiast podejścia jakościowe nie mogą się obyć bez pewnych analiz ilościowych, czego przykładem jest choćby recenzowana praca, w której Autorka zlicza bariery. Przykładowo, jak duża musi być grupa objęta badaniami, aby można było wyeliminować przypadkowość rezultatów? Automatyczna lingwistyczna analiza wypowiedzi również opiera się na zliczaniu słów i sposobów ich stosowania. Skłaniam się raczej ku poglądowi, że wybór podejścia jakościowego lub ilościowego zależy od typu danych obserwacyjnych. Niektóre można pomierzyć lub policzyć, a inne nie, choć wraz z postępem techniki sytuacja może się zmienić, czego dobrym przykładem są nauki medyczne.

Jak już wspomniałem wyżej, Autorka wyróżnia w tabeli 10 i dokonuje analizy w kontekście własnej pracy, pięć szczegółowych perspektyw w ramach podejścia jakościowego. Trochę to dziwny zbiór, bo pojęcia te dotyczą różnych aspektów działalności naukowej: *phenomenology* to nurt w filozofii, *ethnography* to dyscyplina naukowa, *grounded theory (theories?)* to uporządkowana, uogólniona i uznawana za pewną część wiedzy naukowej, a *case study* i *narrative research* to stosowane w licznych dyscyplinach metody gromadzenia danych empirycznych.

Wyznaczenie sektorów morskich jest interesującą alternatywą wobec trwającej od półwiecza dyskusji na temat polskiej gospodarki morskiej. Autorka nie uznała za potrzebne nawiązać do niej. Tyle tylko, że kryteria ich doboru są niejasne i wątpliwe, a nazwy bardzo ogólne. Sektor „*A place to live*” dotyczy oceny jakości życia (nie wiadomo gdzie), ale nadmorskie położenie odgrywa tu przecież niewielką rolę, z wyjątkiem małych miejscowości turystycznych i rybackich. Sektor *Energy* jest bardzo tajemniczy. Można się domyślać, że chodzi o potencjalne elektrownie wiatrowe na morzu, ale może także o gdański naftoport i potencjalny gdyński gazoport? Sektor *Food supply* to praktycznie rybołówstwo, obecnie szczątkowe, ale może jeszcze jakieś działalności, np. dostarczanie produktów żywnościowych drogą morską? Sektor *Human health* wydaje się klarowny, ale co stan zdrowia mieszkańców wybrzeża ma wspólnego z morzem, wybrzeżem i jego zrównoważonym rozwojem? Może Autorce znane są jednostki chorobowe związane z wybrzeżem. Najpoważniejsza chyba dotyczy oparzeń słonecznych oraz

utonięć. Kolejne trzy sektory nie budzą wątpliwości. Można jednak zapytać, czy chodzi tylko o transport morski, w tym działalność portów? A także, czy chodzi tylko o turystykę i wypoczynek morski i nadmorski, czy morze też pojezierny, skoro cała praca dotyczy województwa pomorskiego? Wśród sektorów morskich brakuje sektora zbrojnej ochrony granic i zarządzania brzegiem morskim (*Protection and management*).

Kolejna uwaga dotyczy schematów modelu wielostopniowego, przedstawionych na rycinach 2-9. Autorka zdecydowanie nadużywa określenia „brak”, nawet gdy taki pogląd wyrażali uczestnicy warsztatów. Poza tym schematy te są najbardziej wartościowym rezultatem pracy. Na pewno pobudzają do dyskusji, gdyż trudno się zgodzić z niektórymi zależnościami.

Moja generalna końcowa uwaga jest taka, że poglądów uczestników warsztatów nie konfrontowano z rzeczywistym stanem relacji „przyroda – społeczeństwo – gospodarka” na akwenach morskich i obszarach nadmorskich w kontekście ich równoważenia. Niektóre są po prostu fałszywe. Część jest silnie uwarunkowana potrzebami i interesami *nomen omen* interesariuszy. Dlaczego moderatorzy warsztatów nie zwracali na to uwagi? Przykładowo, nie jest prawdą, że nie istnieją strategiczne i przestrzenne plany rozwoju nadmorskich obszarów lądowych i akwenów morskich, o czym Autorka dobrze wie i w innym miejscu pracy pisze.

Ocena pracy

Jednoznaczna ocena recenzowanej pracy jest trudna. Na podkreślenie zasługuje odważne, choć nie zawsze uzasadnione, podkreślenie znaczenia badań społecznych dla opisu, wyjaśnienia i zrozumienia zjawisk i procesów w relacjach „przyroda – społeczeństwo – gospodarka” na akwenach morskich i obszarach nadmorskich. Podstawową zaletą pracy jest świadome, uzasadnione i konsekwentne zastosowanie metody warsztatowej oraz zarządzania interaktywnego w celu ustalenia stanu świadomości wybranej grupy osób, na różne sposoby związanych z morzem i strefą brzegową, na temat pojęcia *sustainable development*, a zwłaszcza barier jego urzeczywistnienia. Taka metoda badań społecznych nie była dotychczas stosowana w Polsce w odniesieniu do relacji „przyroda – społeczeństwo – gospodarka”. Podjęto również zagadnienie tzw. *marine citizenship*, oryginalne i inspirujące do dalszych badań.

Z punktu widzenia zastosowanej metody i prowadzonego w niej dyskursu praca ta dotyczy jednak bardziej socjologii i psychologii społecznej niż dyscypliny geografia społeczno-ekonomiczna i gospodarka przestrzenna. Można jednak przyjąć, że jest ona kontynuacją (o czym Autorka nie pisze) nurtu badań percepcji środowiska przyrodniczego, zagospodarowania przestrzennego czy krajobrazu, a także dotychczasowych badań społecznej świadomości ekologicznej (których Autorka również nie przytacza). Takie założenie przyjmuję, kierując się dobrą wolą wspierania nowych podejść badawczych.

Mając jednak świadomość ewentualnych dalszych wątpliwości Wysokiej Rady co do przynależności recenzowanej pracy do nowej dyscypliny geografia społeczno-ekonomiczna i gospodarka przestrzenna opowiadam się za uznaniem, że mieści się ona w jej obrębie.

Problematyka społecznych aspektów relacji „przyroda – społeczeństwo – gospodarka” (w moim własnym ujęciu „przyroda – człowiek – technika – kultura”) zyskuje na znaczeniu naukowym i praktycznym, a nie mieści się w obrębie dyscyplin pokrewnych: nauk o Ziemi i środowisku, urbanistyki i architektury, ekonomii i finansów, zarządzania i nauk o jakości, nauk technicznych, a także mniej pokrewnych jak socjologia, psychologia czy kognitywistyka. Jestem zwolennikiem szerokiego definiowania pola badawczego dyscypliny geografia społeczno-ekonomiczna i gospodarka przestrzenna, gdyż wymaga tego charakter badanego fragmentu i aspektów rzeczywistości.

Z drugiej strony, ze względu na liczne mankamenty i błędy, częściowo przedstawione powyżej, uważam, że wartość merytoryczna pracy jest nieznaczna. Wnioski są prawidłowe, ale opierają się na wątpliwym materiale badawczym, rekomendacje są banalne, częściowo bardzo dyskusyjne, często skażone ideologią tzw. ekologizmu, a odniesienie do realnych trudności (czasem mających charakter barier), w osiąganiu bardziej zrównoważonych relacji w układzie „przyroda – społeczeństwo – gospodarka” na polskich akwenach morskich i obszarach nadmorskich, praktycznie nie występuje. Jest to wartościowe, nowatorskie, pionierskie wręcz, profesjonalnie przeprowadzone, osadzone w najnowszej literaturze przedmiotu, studium metodyczne na przykładzie grupy mieszkańców województwa pomorskiego.

Konkluzja

Recenzowana dysertacja daje podstawę do stwierdzenia, że jej Autorka:

- ma rozległą wiedzę teoretyczną i praktyczną na temat relacji „przyroda – społeczeństwo-gospodarka” w strefie brzegowej i na morzu;
- zna, dyskutuje i powołuje się na najnowszą literaturę przedmiotu, głównie zagraniczną;
- przyjmuje nowe perspektywy badawcze, potrafi formułować oryginalne problemy i poszukuje metod ich rozwiązywania;
- potrafi postawić pytania badawcze w dziedzinie nauk społecznych oraz konsekwentnie zmierzać do jego rozwiązania;
- umie znaleźć właściwe metody badawcze w dziedzinie badań społecznych i stosować je, a w szczególności opanowała trudną i złożoną metodę prowadzenia warsztatów za pomocą zarządzania interaktywnego;
- potrafi wyciągać wnioski z własnych badań;

- posiada wiedzę i umiejętności z zakresu dyscypliny geografia społeczno-ekonomiczna i gospodarka przestrzenna, lecz wyłącznie w jej nurcie społecznym, pozwalające na prowadzenie pracy naukowej w tej specjalności;

Wobec powyższego stwierdzam, że w świetle obowiązujących i właściwych przepisów prawnych praca mgr. Joanny Piwowarczyk pt. „Mapping barriers to sustainable development with interactive management: coastal areas of the Pomeranian province (Poland) and marine areas off the coast” może być przyjęta jako rozprawa doktorska w dyscyplinie geografia społeczno-ekonomiczna i gospodarka przestrzenna oraz dopuszczona do obrony przed Radą Dyscypliny Geografia Społeczno-ekonomiczna i Gospodarka Przestrzenna na Wydziale Oceanografii i Geografii Uniwersytetu Gdańskiego.

Blank Lubkowski

Szczecin, 12 kwietnia 2021 r.